

Sygn. akt IV Ca 71/17

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 3 marca 2017 r.

Sąd Okręgowy w (...) IV Wydział Cywilny Odwoławczy

w składzie:

Przewodniczący: SSO Mariusz Struski

Sędziowie SO: Wanda Dumanowska (spr.), Dorota Curzydło

Protokolant: protokolant Anna Ożóg

po rozpoznaniu w dniu 3 marca 2017 r. w S.

na rozprawie

sprawy z powództwa B. M.

przeciwko D. S. (1)

o przywrócenie stanu zgodnego z prawem i zaniechanie naruszeń

na skutek apelacji pozwanej od wyroku Sądu Rejonowego
w L. z dnia 7 grudnia 2016r., sygn. akt I C 430/16

uchyla zaskarżony wyrok i przekazuje sprawę Sądowi Rejonowemu w L. do ponownego rozpoznania, pozostawiając temu Sądowi rozstrzygnięcie o kosztach postępowania apelacyjnego.

Sygn. akt IV Ca 71/17

UZASADNIENIE

Powódka B. M. wniosła o nakazanie D. S. (1), aby zaprzestała naruszeń służącego jej prawa przejazdu przez nieruchomość gruntową położoną w L. przy ulicy (...) (nr działki (...), obręb ewidencyjny (...)), stanowiącą własność pozwanej, dla której Sąd Rejonowy w L. Wydział Ksiąg Wieczystych prowadzi księgę wieczystą nr (...). W uzasadnieniu pozwu wskazała, iż decyzją z dnia 2 marca 1990r. nr (...) (...) Urzędu Miasta w L., na jej rzecz ustanowiono służebność gruntową na nieruchomości stanowiącej własność D. S. (1). Podniosła przy tym, że D. S. (1) od około dwóch lat utrudnia lub uniemożliwia wykonywanie służebności przejazdu, kopie dziury w poprzek drogi, wyrzuca na drogę co kilka metrów kopy obornika, postawiła drewniany słup, który uniemożliwia przejazd pojazdów szerszych niż osobowe.

Pozwana D. S. (1) wniosła o oddalenie powództwa. W uzasadnieniu odpowiedzi na pozew wskazała, iż decyzją na którą powołuje się powódka nigdy nie uprawomocniła się ponieważ jej adresat - D. S. (2) - w dacie jej wydania już nie żył.

Wyrokiem z dnia 7 grudnia 2016 roku Sąd Rejonowy w L. nakazał pozwanej D. S. (1), aby zaprzestała uniemożliwiania powódce B. M. prawa przejazdu przez nieruchomość gruntową, położoną w L. przy ulicy (...), dla której Sąd Rejonowy w L. Wydział Ksiąg Wieczystych prowadzi księgę wieczystą (...) (punkt 1 sentencji) i zasądził od pozwanej na rzecz powódki kwotę 537 zł tytułem zwrotu kosztów postępowania w sprawie (punkt 2 sentencji). Nadto nakazał Skarbowi Państwa - Sądowi Rejonowemu w L. ściąganie od D. S. (1) kwoty 185 zł tytułem zwrotu wydatków poniesionych przez mediatora oraz wynagrodzenia mediatora (punkt 3 sentencji).

Przedmiotowe orzeczenie zostało oparte na następujących ustaleniach faktycznych:

Decyzją Urzędu Miejskiego w L. nr (...) z dnia 2 marca 1990 roku, po rozpatrzeniu wniosku F. M. przeniesiono na niego nieodpłatnie własność położonej w L. przy ulicy (...) działki nr (...) obręb (...) o powierzchni 3001 m⁽²⁾, dla której prowadzona jest księga wieczysta nr (...) wchodzącej w skład gospodarstwa rolnego przekazanego Państwu. Jednocześnie ustanowiono służebność gruntową w postaci przejazdu przez działki: nr (...) obręb (...), będącą własnością Skarbu Państwa – Urzędu Miejskiego w L., nr (...) obręb (...), będącą własnością D. S. (2) i nr (...) obręb (...), którą włada (...). W uzasadnieniu decyzji wskazano iż F. M. jest właścicielem budynków znajdujących się na działce nr (...) obręb (...), która wchodziła w skład gospodarstwa rolnego przekazanego Państwu na podstawie przepisów obowiązujących przed dniem 1 stycznia 1983 roku. Z tych względów przysługuje jemu nieodpłatnie na własność działka, na której te budynki wzniesiono. Ponieważ wydzielona w tym celu działka nr (...) obręb (...) zabudowana budynkami mieszkalnymi i gospodarczymi nie posiada dojazdu do drogi publicznej, dlatego też ustanowiono służebność drogi koniecznej na działkach sąsiednich. Określając służebność drogi koniecznej nie określono precyzyjnie jej zakresu.

Odpis decyzji miał być doręczony F. M., D. S. (2), dyrektorowi (...) i do Państwowego Biura Notarialnego. W dacie wydania decyzji D. S. (2) już nie żył, ponieważ zmarł w dniu (...) roku. Z tego też powodu decyzja ta nie została jemu doręczona. Aktualnie sprawa ważności tej decyzji znajduje się na etapie rozpatrywania skargi kasacyjnej złożonej przez D. S. (1) przez Naczelnego Sąd Administracyjny w Warszawie.

F. M. i D. S. (2) żyli zgodnie. D. S. (2) w żaden sposób nie utrudniał F. M. przejazdu przez swoją działkę do nieruchomości F. M..

Spadek po D. S. (2) nabyła na podstawie postanowienia Sądu Rejonowego w L. z dnia 15 marca 1990 roku wydanego w sprawie I Ns 35/90 jego wnuczka D. S. (2). D. S. (1) stała się właścicielką działki numer (...) obręb (...) położonej w L. przy ulicy (...). Na działce nr (...) jest ustanowiona służebność gruntowa przejazdu na rzecz każdego właściciela działki nr (...).

Właścicielem zabudowanej działki nr (...) położonej w L. przy ulicy (...) dla której prowadzona jest księga wieczysta nr (...) jest B. M..

Działka nr (...) ma charakter rolny i jest wykorzystywana przez pozwaną jako łąka, na której wypasane są krowy. D. S. (1) mimo iż jest właścicielką działki, nie mieszka na terenie swojej posesji. Mieszka tam jej siostra A. S..

B. M., nie ma możliwości dojazdu do swojej nieruchomości – działki nr (...). Dopóki nie miała swojego samochodu nie musiała przejeżdżać przez nieruchomość pozwanej. Nieporozumienia między stronami rozpoczęły się od około dwóch lat, kiedy powódka i jej mąż zaczęli dojeżdżać do swojej nieruchomości samochodem. Konflikt między stronami coraz bardziej nasilał się. W ostatnim okresie czasu sytuacja bardzo zaogniła się. Nie pomagają interwencje Policji.

Pozwana na swojej posesji wykonała dwie bramy wjazdowe. Wygląda to w ten sposób, że wykonane są szlabany uniemożliwiające dojazd do posesji powódki.

Pozwana i jej siostra rozrzucają na drogę obornik, co powoduje, iż samochód ślizga się i wjeżdża w ogrodzenie posesji. Robią na drodze koleiny. Naprzeciw ogrodzenia posesji pozwanej jest wkopany solidny słup, który powoduje zawężenie drogi i uniemożliwia przejazd samochodem większym niż samochód osobowy.

Koleiny na drodze i słup uniemożliwiają służbom komunalnym dojazd na posesję powódki po odbiór śmieci. Samochody służb komunalnych przyjeżdżają do powódki raz w miesiącu. Do posesji powódki nie mają dojazdu karetki pogotowia i straż pożarna.

Powódka ma również utrudniony dojazd do swojej posesji swoim samochodem osobowym, którym wyjeżdża do pracy i wraca z pracy. Razem z powódką mieszka tylko jej mąż.

Pozwana swoje zachowanie uzasadnia tym, iż musi zabezpieczyć swoje krowy przed wychodzeniem z terenu posesji oraz tym, iż teren przez który przejeżdża pozwana jest jej łąką.

Sprawa została skierowana do mediacji. Mimo dwóch spotkań stron postępowania z mediatorem nie doszło do zawarcia ugody.

Analizując zebrany w sprawie materiał dowodowy przez pryzmat art. 344 § 1 i 2 k.c., Sąd I instancji uznał żądanie powódki za zasadne. Wyjaśnił, że w realiach przedmiotowej sprawy powódka do pozwu załączyła decyzję o ustanowieniu służebności drogi koniecznej obciążającej każdorazowego właściciela działki nr (...). Służebność drogi koniecznej została wpisana do księgi wieczystej. Aktualnie toczy się postępowanie administracyjne dotyczące uchylecia decyzji nr (...).

W ocenie Sądu Rejonowego pozwana zasadnie podnosi, iż decyzja ta formalnie nie uprawomocniła się ponieważ została wydana po śmierci D. S. (2) i tym samym nie mogła być jemu doręczona. Dopóki jednak nie nastąpi jej uchylenie nie można powoływać się na jej nieważność. Tym niemniej podstawą roszczenia powódki nie są zdaniem Sądu uprawnienia wynikające z decyzji nr (...), a przepisy dotyczące ochrony naruszonego posiadania.

Sąd I instancji uznał, że w realiach przedmiotowej sprawy nastąpiło naruszenie posiadania - które ma charakter ciągły – uzasadniające zastosowanie ochrony przewidzianej w art. 344 k.c. Podkreślił, że wprowadzie naruszeń posiadania dopuszczała się zarówno pozwana jak i jej siostra faktycznie mieszkająca w P., jednak skoro powódka reprezentowana przez pełnomocnika zawodowego wystąpiła z powództwem tylko przeciwko D. S. (1), rozstrzygnięcie w tej sprawie mogło dotyczyć tylko i wyłącznie D. S. (1).

Z tych względów orzeczono jak w punkcie 1 sentencji wyroku.

O kosztach postępowania orzeczono na podstawie art. 108 k.p.c. w związku z art. 98 k.p.c.

Pozwana zaskarżyła powyższy wyrok apelacją, domagając się jego zmiany poprzez oddalenie powództwa, ewentualnie jego uchylenia i przekazania sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi I instancji. Nadto wniosła o zasądzenie na swoją rzecz zwrotu kosztów procesu za obie instancje. Skarżonemu orzeczeniu zarzuciła:

- naruszenie art. 344 § 1 k.c., poprzez jego zastosowanie w sytuacji, gdy o posiadaniu przez powódkę spornej działki mowy być nie może i gdy roszczenie skierowano przeciwko niewłaściwej osobie;
- błąd w ustaleniach faktycznych przyjętych za podstawę wyroku, polegający na uznaniu, iż pozwana uniemożliwia powódcie przejazd przez swoją posesję, podczas gdy posesją faktycznie włada inna osoba, a czynności związane z rolniczym korzystaniem z terenu, w tym z wypasem bydła, wymagające odpowiedniego zabezpieczenia nieruchomości przed samowolnym opuszczeniem pastwiska przez zwierzynę hodowlaną, utożsamiane są z uniemożliwianiem przejazdu przez posesję.

Powódka w odpowiedzi na apelację wniosła o jej oddalenie.

Sąd Okręgowy zważył, co następuje:

Zważyć należy, że art. 382 k.p.c., nakłada na sąd II instancji obowiązek rozważenia na nowo całego zebranego w sprawie materiału oraz dokonania własnej, samodzielnej i swobodnej oceny, w tym oceny zgromadzonych dowodów (vide: uzasadnienie postanowienia Sądu Najwyższego z dnia 17 kwietnia 1998 r., II CKN 704/97 - Lex). Sąd II instancji nie ogranicza się zatem tylko do kontroli sądu I instancji, lecz bada ponownie całą sprawę, a rozważając wyniki postępowania przed sądem I instancji, władny jest ocenić je samoistnie. Postępowanie apelacyjne jest więc przedłużeniem procesu przeprowadzonego przez pierwszą instancję, co oznacza, że nie toczy się on na nowo.

Sąd Okręgowy w wyniku przeprowadzonej kontroli instancyjnej uznał, że zaskarżone rozstrzygnięcie zostało wydane bez rozpoznania istoty sprawy. Orzecznictwo Sądu Najwyższego jednolicie przyjmuje, w odniesieniu do postępowania

procesowego, że nierozpoznanie istoty sprawy, jako przewidziana w art. 386 § 4 k.p.c. podstawa wydania wyroku kasacyjnego, występuje wtedy, gdy sąd pierwszej instancji w sposób nieprawidłowy zaniechał zbadania materialnej podstawy żądania pozwu lub zarzutów merytorycznych przeciwstawionych zgłoszonemu roszczeniu (vide: uzasadnienie wyroku Sądu Najwyższego: z dnia 23 września 1998 roku, II CKN 897/97; z dnia 12 lutego 2002 roku, I CKN 486/00; z dnia 17 listopada 2004 roku, IV CK 229/04; z dnia 10 czerwca 2011 roku, II CSK 568/10, L.).

Podkreślić należy, że podstawowym obowiązkiem Sądu w ramach merytorycznego rozpoznania sprawy jest dokładne ustalenie, w oparciu o jaką podstawę faktyczną powód dochodzi zgłoszonego w pozwie roszczenia. Sąd Rejonowy zobowiązany był więc do dokładnego przeanalizowania żądania pozwu oraz twierdzeń faktycznych przytoczonych w pozwie na uzasadnienie dochodzonego roszczenia. Sąd nie ma przy tym uprawnień do modyfikowania podstawy faktycznej powództwa, jego obowiązkiem jest właściwa kwalifikacja prawna zgłoszonego żądania. Ewentualne wątpliwości co do podstawy faktycznej zadania pozwu powinny zostać wyjaśnione przez Sąd, gdyż zaniechanie powyższego może doprowadzić do tego, że Sąd błędnie orzeknie o roszczeniu, które nie było dochodzone w sprawie. Taka zaś sytuacja ma miejsce w rozpoznawanej sprawie.

W ocenie bowiem Sądu Okręgowego materiał procesowy, jakim dysponował Sąd I instancji, nie dawał podstaw do przyjęcia, że roszczenie jakie zostało podane pod jego osąd było roszczeniem o ochronę naruszonego posiadania (art. 344 k.c.). Dokonanej przez Sąd Rejonowy kwalifikacji prawnej roszczenia sprzeciwia się już samo – sformułowane przez powódkę - żądanie pozwu.

W realiach rozpoznawanej sprawy powódka, przytaczając w pozwie zasadnicze okoliczności sprawy wskazywała, że przysługuje jej służebność gruntowa, obciążająca nieruchomości należącą do pozwanej, która na skutek działań tej ostatniej, nie może być wykonywana. Powołując się na przysługujące jej ograniczone prawo rzeczowe, domagała się przywrócenia stanu zgodnego z prawem i zaniechania przez pozwaną działań, mających uniemożliwić wykonywanie opisanej w pozwie służebności.

Przytoczone przez powódkę twierdzenia na poparcie swego żądania, w żadnej mierze nie odnosiły się więc do ochrony naruszonego posiadania, lecz ochrony przysługującego jej ograniczonego prawa rzeczowego w postaci służebności gruntowej (art. 222 § 2 k.c. w z. z art. 251 k.c.).

Zgodnie z art. 222 § 2 k.c., przeciwko osobie, która narusza własność w inny sposób aniżeli przez pozbawienie właściciela faktycznego władztwa nad rzeczą, przysługuje właścicielowi roszczenie o przywrócenie stanu zgodnego z prawem i o zaniechanie naruszeń. Stosownie zaś do treści art. 251 k.c., przepis ten stosuje się odpowiednio do ochrony ograniczonych praw rzeczowych.

Reasumując należy uznać, że żądanie pozwu jak i przytoczone przez powódkę na uzasadnienie tego roszczenia okoliczności faktyczne, nie uprawniały Sądu I instancji do uznania, iż podstawę prawną powództwa stanowił przepis art. 344 k.c., powództwo zostało bowiem oparte na treści art. 222 § 2 k.c. w zw. z art. 251 k.c. i art. 285 k.c. i tak zostało zakwalifikowane w zarządzeniu o dekretacji pozwu, wydanym w dniu 23 lutego 2016r.

Mając powyższe na uwadze, na podstawie art. 386 § 4 k.p.c., Sąd Odwoławczy uchylił zaskarżony wyrok i przekazał sprawę Sądowi Rejonowemu do ponownego rozpoznania, pozostawiając temu Sądowi na podstawie art. 108 § 2 k.p.c. rozstrzygnięcie o kosztach instancji odwoławczej.

Ponownie rozpoznając sprawę Sąd Rejonowy powinien dokonać merytorycznej oceny zasadności zgłoszonego przez powódkę roszczenia negatoryjnego w kontekście zaferowanych przez nią dowodów.